Jo Goszkowska

KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Czerwca. — Rok 1845. Wtorek.

№ 164.

Jutro, Śty Prosper. Wsch: sł: g. 3, m. 51; Zach: g. 8, m. 9.

N. PAN, raczył udzielić pod zwykłemi warunkami, pensje emerytalne, oraz dodatki do pensji rocznie. Otrzymali: PF. Mich: *Zadarnowski*, Rzecz: Radca Stanu rubli sr: 2,484 kop: 42. Jan *Mierzeiewski*, b. Pisarz Sądu Pok: rsr. 270. Ter: z Brochockich *Witkowska*, Wdowa po Prezesie Trybunału, rsr. 487 k. 50. Kar: z Wohlhübnerow *Błeszyńska*, Wdowa po Prezesie Sądu i Syn ich, rsr. 1,200. Mar: z Kamalskich *Kononowicz*, Wdowa po b. Woźnym i iej Córka, rsr. 28. Mar: z Więckowskich *Glixelli*, Wdowa po Sędzim Tryb: i dzieci ich, rsr. 97 k. 50. Ter: z Koltermanów *Jałowiecka*, Wdowa po Zastępcy Asesora i ich dzieci, rs. 375. Klara z Siekierzyńskich *Piasecka*, Wdowa po Asesorze, rsr. 164 k. 6. Tad: *Sułowski*, Sędzia Tryb:, do pensji rsr. 375, dodatek rsr. 75. Fr: z Barańskich *Laska*, Wdowa po Posługaczu Sądu, rsr. 16 k. 87½. Wal: *Skrobczyński*, Stróż przy pałacu Rzą:, rsr. 90. Winc: *de Tournell*, b. Asesor, rsr. 135. Wal: *Sperski*, b. Sekretarz, rsr. 360. Wanda *Dobronoki*, pozostała Córka po Sędzim, rsr. 168 k. 75. (D. c. n.)

Dyrekcja Poczt Król: Polskiego. Podaie do wiadomości, iż Stacja Pocztowa dotąd we Wsi *Rykach* na trakcie Warszawsko-Lubelskim exystuiąca, przeniesioną została do Wsi *Moszczanki*, a przytem odległość pomiędzy Stacjami pocztowemi na tymże trakcie położonemi, uległa zmianie, i od 20 Czerwca (1 Lipca) r. b. liczoną będzie w ten sposób: Z Warszawy do Gończyc werst 71½, z Gończyc do Moszczanki werst 25, z Moszczanki do Zyrzyna werst 12, z Zyrzyna do Markuszowa werst 19, z Markuszowa do Lublina werst 24¼, z Lublina do Piasków 23; z Piasków zaś do następnych Stacji, odległość dotychczasowa i nadal pozostaie.

Antoni *Ostrowski*, Dziedzic dóbr Żółwina, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, podoległiwej chorobie, w kwiecie wieku lat 30, wczoraj zakończył życie. Pogrążona w smutku Rodzina, nieotarłszy ieszcze łez po stracie najlepszego Ojca, dotknięta tą nową boleścią, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok zmarłego, z Kaplicy Kościoła XX. *Dominikanów*, w której ciągle odprawiane będą Msze święte; iutro o godz: 5tej z południa, a poiutrze na żałobne Nabożeństwo, w Kościele OO. *Kapucynów* o godz: 10tej rano odbyć się maiące.

Pozostałe dwie Córki, wraz z Zięciami po śmierci ś. p. Kaietana i Marjanny *Wojcickich* Rodziców swoich, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i znaiomych na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Augustjanów iutro o godzinie 7ej z rana odbyć się maiące.

Księgarnia G. *Sennewalda* otrzymała nowe dzieła polskie: *3 Kodexy francuzkie* w przekładzie poprawnym, z dołączeniem związkowych między sobą artykułów, wydał J. H. S. *Rzesiński* w Krakowie, zł. 22. *Kronika m. Lwowa*, przez Dyon: *Zubrzyckiego*, zł. 18. *Ogrodnictwo* zastosowane do potrzeb *Ziemianina polskiego*, przez Autora O przyozdobieniu siedlisk wiejskich, zł. 13 gr. 10. *Nauka ięzyka polskiego* z zasad Szrzeniawy; poszyt I i IIgi, zł. 6 gr. 20. *Chorał Gregorjański* rytualny, historycznie objaśniony i na teraźniejsze Nuty przełożony, dla użytku chórów kościelnych z akomp: Organu lub Fortep:, przez X. Jana *Jarmusiewicza*, zł. 16. Zywot Najświętszej MARJI *Bogarodzicy*, przez J. P. *Silberta*, zł. 8. *Powiastki moralne dla małych dzieci* z 10ma obrazkami kolor: zł. 8, z czarnemi rycinami zł. 5. *MARJA ucieczka nasza*, 2 Nowenny na cześć Niepokalanego Poczęcia N. Panny, z ryciną złp. 2½.

Najpopularniejszą ze wszystkich zabaw publicznych *Warszawian*, są *wianki;* bo miejscem tej zabawy iest poniekąd sam środek stolicy, to iest most na *Wiśle*. Łatwiejsze tu przybycie dla wszystkich; dalekiej drogi odbywać nie trzeba; każdy dostać się może pieszo. Zwyczaj pławienia wianków w przed dzień Śgo JANA, iest bardzo dawny. Po wsiach i miasteczkach dnia tego, zanim rozświetlą się stosy *Sobotek*, Wieśniaczki udaią się do lasów i na łąki szukać zioł różnych, które podług ich mniemania w dniu 23 Czerwca zebrane, osobliwszą władzę mieć maią. Najwięcej używanemi do takich wianków roślinami, są: *łopian*, *dziewanna* i *macierzanka*. Z tych zioł uwity wianek i puszczony na wodę, staie się dokładną wróżbą bliskiego lub oddalonego zamęzcia. U nas w *Warszawie* gdzie łacniej o róże i kwiaty oranżeryjne, aniżeli o wiejskie rośliny, wianki przeznaczone dla *Wisły* wiią się z ogrodowych roślin i krzewów. Wczorajsza doroczna uroczystość wilji Śgo JANA, sprowadziła na most mnóstwo osób. JO. Feldmarszałek Xżę WARSZAWSKI, Namiestnik Król:, około godziny 8ej, w towarzystwie JWW. Gubernatora Woiennego i Ober-Policmajstra, przeszedł most cały. Przez godzin kilka Publiczność śpieszyła przez ulicę *Bednarską*, na której wszystkie okna i ganki napełnione były ciekawemi. Wśród tłumu obecnych, uważano mnóstwo pięknych i eleganckich tualet. Przed

dzień bowiem Śgo JANA nietylko iest dniem *wianków*, ale i uroczystością *mody*. Z tualet wymienim: Śliczne dwie Suknie balzarinowe blado-różowe, kilka z muślinu deseniowanego; Mantyle białe z garnirowaniem błękitnem; Suknia balzarinowa aż z 3ma falbanami, gustownie ułożonemi; Suknia z ciężkiej materji karmazynowej zdobnej kwiatkami. Gdy czas był chłodny, przeto wiele Pań a nawet Panien okrywały szale, chustki ciężkie, salopy, lub suknie axamitne czarne. Kapeluszów najwięcej było koloru paljowego, wiele różowych, niektóre błękitne, białe, mało czarnych, a do najpiękniejszych należał *lila*. Suknia barežowa w kraty, zyskała nader zasłużone pochwały; iakoteż pióro strusie, oraz kolje zdobiące piersi ślicznej osoby. Ale wróćmy do wianków. Puszczano ich dosyć, uganiali się za niemi zręczni Przewoźnicy; wątpim, aby który (wianek) utonął. Cieszyły się tem mocno obecne Panny bo to dobra wróżba; i nie iedna w skutek wyroczni *Wisły*, oczekuie dziś na Męża. Życzym z serca, aby trafił się dobry: o to u nas nie trudno, bo zacny ród tutejszy, we wszystkie cnoty i zalety od wieków iest bogaty. Oprócz wianków Panieńskich, bywaią puszczane także wianki Kawalerskie. Są to zwykle starannie wykonane, iakby modele iakich portyków lub gmachów, zdobne emblematami cechów, rzemiosł, do których Młodzież buduiąca takowe, należy. Wianki te zwykle przybywaią późno i są tylko przedmiotem zabawy i uciechy, bo Kawalerowie z nich żadnej nie wyprowadzaią wróżby. Wczoraj odznaczyły się w liczbie tych wianków, należące do Czeladzi i Uczniów różnych profesji, mianowicie: *Cieśli*, wyobrażaiący budynek zrobiony misternie z posrebrzanych beleczek, z kwiatami i światłem; *Slusarzy* złożony z kilkunastu wianków uwitych z białych róż i bławatków; *Stolarzy* z wiórów poprzetykanych kwiatami, ubrany zapalonemi świecami; *Krawców*, *Szewców*, *Garbarzy*, *Introligatorów* i *Kowalów*, wszystkie z różnych kwiatów, papierów i światłem przybrane. W czasie pławienia wianków, i po ukończeniu tego obrzędu, znaczna część obecnych udawała się na podwieczorki i kolacyjki do Ogródków na *Pradze*, które zwykle w dniu tymże dużo maią Gości. W tych miejscach zabawy publicznej, brzmiały wesołe Orkiestry, spełniano życiodawczy miodek, wychylano szklenice chłodzących napoiów, a i wiśniakiem i maliniakiem częstowano także. Najwięcej miał Gości starownie utrzymany Ogródek *Kosińskiego*; żądaiący zasilić się potrawami i napoiami, byli z nich zadowoleni, a cena za nie umiarkowana. W tymże Ogródku dodawała przyiemności sławna Trąbka *Rajczaka*. Przy wejściu na most od strony Warszawy, Orkiestra wojskowa wykonywała najupodobańsze dzieła muzyczne. Gdy ściemniło się, zapalono *Sobotki*, w około których rozpoczęto skoki, co trwało do późna. Przy niektórych wiankach były wiersze; przytaczamy te, które się nam dostały:

Że na Wiśle dużo wian,
Dziarską stroisz minę;
Ej póki czas bierz Dziewczynę,
Bo *nie codzień Święty Jan*. —

Kto złapie mój wianeczek, ten chociaż ubogi,
Jeśli poczciwy, będzie sercu memu drogi. —

Nie chcę skąpca, obmówcy, szulera, piiaka,
Chociażby miał miljony, precz poczwara taka.

W ogóle przeszło przez most osób więcej niż 30,000.

Warszawski Ober-Policmajster. Licznie zanoszone zażalenia, przekonywaią mnie, że powożący dorożkami nie stosuią się do taxy dla nich wydanej, że z osobami ich wynajmuiącemi niegrzecznie obchodzą się, że dla uniknienia, iżby za zwyczajną opłatę nie iechać do odleglejszych miejsc spacerowych, iak np: do Łazienek Królews: i innych, tłumaczyć się zwykli, że są zamówieni, gdy tymczasem po sprawdzeniu okazuie się być to nierzetelnem, że nakoniec obawiaiąc się kary, iaką za podobne nadużycia przepisy policyjne oznaczyły, numery które obowiązani są zawsze nosić na plecach niżej kołnierza, zdejmuią z siebie, i bez takowych ieżdżą. Dla zapobieżenia na przyszłość wyżej wymienionemu postępowaniu, które tak słusznie wywołuie reklamacje ze strony tutejszych mieszkańców, podaię do publicznej wiadomości, że w mieszkaniu moiem, w Ratuszu głównym do godz: 3ciej po połud:, a później w Biurze Policji znajdować się będzie *księga zaskarżeń*, w którą każda osoba doznaiąca iakiegokolwiek pokrzywdzenia lub nieprzyiemności od dorożkarza, zażalenie swoie zapisze, lub dyżurnemu Urzędnikowi na służbie u mnie, a po oznaczonej godzinie w Biurze Policji będącemu, podyktuie, a pewną być może, że po rozpoznaniu skargi, winny bez najmniejszej zwłoki czasu przykładnie ukaranym zostanie. Nadto, wyznaczeni zostali Oficjaliści policyjni, którzy wyłącznie zajmować się będą dostrzeganiem na mieście dorożkarzy dopuszczaiących się wszelkich nadużyć, a to dla pociągnięcia notowanych do kary. Ponieważ zaś wiele osób pretensji swych do dorożkarzy nie dochodzą, pobłażanie zaś takie, iest bardzo szkodliwem i nie może zapewnić potrzebnego między niemi porządku, przeto uprasza się niniejszem, iżby każdy o najmniejszem uchybieniu dorożkarza, powyżej rzeczonym sposobem, sam, lub przez 3cią osobę, Władzą polic: uwiadomić raczył. Wzywa się nadto osoby wynajmuiące dorożki na cały dzień, lub na mniejszy zakres czasu, iżby odtąd powożących zaopatrywali w pi-

smienne dowody z wymienieniem nazwiska, numeru i ulicy zamieszkania swego, w których wyraźnie wyłuszczyć należy, na iak długo powożący dorożką iest ugodzony, w przeciwnym bowiem razie, gdyby tenże na żądanie innej osoby wzbraniał się z nią iechać, tłumaczenie iego przyiętem nie będzie, i do wynaięcia się przez Władzę policyjną znaglonym zostanie. Jenerał-Maior, *Abramowicz*. Sekr:, *Kwieciński*. (G. Polic:).

Pan Ad: Am: *Kosiński* przysłużył się znowu literarze naszej wydaniem swoich oryginalnych *Powieści z Dzieiów Polskich* w 3ch tomach, z których pierwszy, obejmuiący *Oblężenie zamku Rakowieckiego*, wyszedł iuż z druku w tłoczni Banku Polskiego. Zbytecznem byłoby rozszerzać się nad pochwałami tego dzieła, bo utwory Autora znane są iuż publiczności. Cena prenumeraty na wszystkie 3 tomy, ustanowioną została tylko zł. 8, i może być złożoną w dwóch ratach, to iest: zł. 4 przy zapisaniu się i odebraniu 1go tomu, resztę przy odebraniu tomu 2go, który wyjdzie z druku najdalej w Lipcu r. b. Prenumeratę przyjmuią: Redakcja Gazety Codziennej i wszystkie znaczniejsze Księgarnie w Warszawie.

O ile rachunkowość niezbędna iest dla pomyślności przedsiewzięć handlowych i gospodarskich, ile ułatwia prędkie rozpoznanie stanu interesów pod względem finansowym i administracyjnym, dowodzić nie potrzeba. Przecie wiele zależy na stosownem uporządkowaniu pracy za pomocą dogodnych szematów, w których nie raz bieg interesów stosowne zmiany lub dodatki poczynić każe. Nie zawsze można znaleść szematy zwyczajne iuż gotowe, tem mniej nieprzewidzianym żądaniom wygodzić. Dla zaradzenia wszelkim niedogodnościom, sprowadziłem z Anglji *maszynę pospieszną* do linjowania, zdolną do kilku ryz dziennie przygotować, podług żądanych szematów i kolorów linji. Za czystość i staranność odrobienia zaręczam; ponieważ papier linjuie się na sucho, a zatem zachowuie swą naturalność, a tem samem dogodność dla piszącego; dla przekonania się o tem, posłużyć może za wzór książka linjowana na tegorocznej wystawie złożona. Ceny będą nadzwyczaj niskie, księgi natychmiast w moiej introligatorni oprawione być mogą. Papieru linjowanego na nuty: dośpiewu, na fortepjan, skrzypce, partytury i t. p., albo iuż mam przygotowany zapas, albo w prędce dostarczyć mogę w żądanym formacie i rodzaiu. — Wilhelm *Kreusch* Introligator przy ul: Długiej Nr. 586 lit: B.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Matki 4ga bliźniąt w *Mszczonowie* zł. 15 za Czerwiec; nadmieniaiąc, iż kwota za Maj za bytności tych dziatek w Warszawie oddaną została.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Wieśniaku i Aktorce*, JPani *Chobrzyńska*; po *Stacji Pocztowej w Hulczy*, JPanna *Damse* i JP. *Żółkowski*, z ich gry Publiczność była bardzo zadowoloną.

Anglja.— Na posiedzeniu izby niższej 13go b. m. Doktor *Bowring* uczynił zapytanie o sprawę *syryjską*; P. Rob: *Peel* (Pil) odpowiedział, że Posłowie znaczniejszych Mocarstw w Stambule i ich Konsulowie w Bajrucie, energicznie przykładaią się do przywrócenia porządku w tym kraiu; obecnie też spokojność tamże wróciła. — Fabrykanci w *Manszestrze* skrócili swoim robotnikom czas pracy o godzinę; ieśli moralność robotników poprawi się przez to, czas pracy ma im być ieszcze więcej skrócony.

Francja.— Król, Królowa i Xiężniczka *Adelajda* 13go b. m. przybyli do Paryża, a wieczorem wrócili do Neulli. — Izba Deputo: 14go b. m. zajmowała się ieszcze budżetem ministerstwa handlu i rolnictwa. — Znakomity Naczelnik marokański miał przyłączyć się do *Abdel-kadera*. Sułtan marokański wprawdzie posłał za nim w pogoń swoią gwardję, ale ią rozbito i złupiono. — Z *Syngapore* donoszą, że Biskup *Lefebvre* z Isauropolis w Kochinchinie, został uwięziony na rozkaz tamecznego Władcy; flotta francuzka miała uiąć się tej sprawy. — Przed kilką dniami uderzył piorun w pałac Biskupa w *Mende*, i całe zabudowanie spłonęło, a sędziwy Biskup maiący lat 80, z trudnością ocalał. — Niedaleko *Karentan* wykopano z warstwy torfu, łódkę wydrążoną z iednej sztuki drzewa, nakształt tych iakich używaią dzicy na Oceanie południowym; zdaie się, że ta łódka pochodzi z najdawniejszej ludności kraiu. — Wierzyciele *Don Karola* stracili teraz nadzieię odebrania swych należytości, a to z powodu iego abdykacji.

Niemcy.— Do Berlina przybyli z Petersburga, Rzeczywisty Tajny Radca *Mansurow*, i Rzeczywi: Tajny Radca *Żukowski* Gubernator cywilny Petersburga. — Xżna *Parmy* (Wdowa po *Napoleonie*), 6go b. m. przybyła do Wenecji; do tegoż miasta przybył tegoż dnia Xżę *Bordo*. — 4go b. m. spłonęło miasteczko *Dauba* w Czechach.

Rozmaitości.— Skąpiec groził służącemu, że go zamknąć każe, »Dla BOGA, rzecze służący, tylko nie do szkatuły, bobym się ztamtąd za życia Wielmożnego Pana nie wydobył!!" — Pewien *Irlandczyk* następuiące doniesienie umieścił w gazecie Dublińskiej: »Ponieważ *John Hull* ukradł mi suknie, zegarek i pieniądze bez mego zezwolenia, ostrzegam go niniejszem, iż gdy mi tego nie odda, podam do gazet iego imie i nazwisko." — Dwaj nieznaiomi spotkali się w *Grenobli*

na moście: »Czy wypiiemy z sobą butelkę wina?” zapytał się ieden. »Nie, odpowie drugi, wina nie chcę, ale ieśli chcesz ze mną napić się wody, zrób tak iak ia uczynię,” to mówiąc wskoczył w rzekę *Iserę* i utonął. — Do literata zamkniętego w swym gabinecie, złodziej nie wiedząc o nim, piecem wejść usiłował. Gdy iuż kafel dobył i głowę w salonie pokazał, literat zapytał: »Kto tam?” »Ja.” »A czego chcesz?” »Czy niepotrzebuiesz Pan lokaia, iestem bez służby.”

Niżej podpisany, Właściciel Handlu i Księgarni w Lublinie mieszkaiący, maiąc zamiar wyprzedania się w zupełności z wszelkich TOWARÓW i KSIĄŻEK, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publicz:, że obecnie ceny sprzedażne znacznie zniżył; od dnia zaś 19 b. m. i r. rozpocznie wyprzedaż przez Publiczną (z wolnej ręki) licytację, ktora oprócz dni świątecznych, do końca b. m. trwać będzie. Ceny do licytacji wszelkich Towarów, zaczynać się będą od połowy tej ceny, po iakiej do handlu kosztowały; a Książek od 1/4 części katalogowej, a to za gotowiznę zaraz przy przybiciu licytacji wyliczyć się maiącą, na którą Szan: Publiczność a szczególniej JWW. i WW. Obywateli zaprasza. Zawiadamia zarazem osoby handluiące, chcące w znaczniejszych partjach Towary zakupić, że chętnie i pod korzystnemi warunkami usłużonemi będą, i również osobie handluiącej chcącej etablizować się w Lublinie, na miejscu podpisanego, gotów iest odstąpić Lokal swego Handlu z wszelkiemi do niego należącemi urządzeniami. Maiący przeto chęć wejścia w układy, raczą rychło się zgłosić do podpisanego osobiście lub też przez frankowaną korespondencję W końcu wzywa każdego, ktoby z czynności handlowych lub iakichbądź innych, miał pretensją do podpisanego, aby z takową się w iak najkrótszym czasie zgłosił, i wzaiemnie, uprasza wszelkich handlu swego Dłużników, iżby raczyli z należności do handlu podpisanego przypadaiących, niezwłocznie się uiścić. Licytacja dobrowolna od 19go b. m. iuż się kontynuie. — Lublin dnia 26 Maja (8 Czerwca) 1845 r. — Stanisław *Streibel.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brust Fryd: Oby: z Xtwa Poznańskiego; Goldman Gustaw Komisant, Goetz Berthold Kup:, i Haber Leop: Kup: z Pruss; Rychter Wład: Kup:, i Tejtelbaum Zyg: Kup: z Krakowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

Są na sprzedaż z wolnej ręki Dobra ŁASKASZEWSKIE w Gub: Lubelskiej Pow: Łukowskim, pół mili od szosy Lubelsko-Warszawskiej położone, składaiące się z miasta Łaskaszew, 2ch Folwarków i 2ch Kolonji oczynszowanych, maiące piękne Pastwiska, 400 wozów pięknego Siana prócz Potrawu, 30 włók Lasu, 63 Gospodarzy ciągłych, 12 pieszych, 10,000 intraty gotowej, wysiewu w trzy-polowem gospodarstwie 200 korcy, i w ogóle 213 włók rozległości posiadaiące. Ktoby miał chęć nabycia, raczy doiechać na miejsce dla obejrzenia Dóbr, oraz ugodzenia się o nie.

Jest do wydzierżawienia na lat 3 od S. Jana r. b. WIEŚ, położona o 6 wiorst od Warszawy z tej strony Wisły, maiąca wysiewu oziminy 180 korcy, między tem 60 korcy pszenicy, i odpowiednio iarzyny, w glebie pierwszej klassy, z inwentarzami, Propinacją, Wiatrakiem, Ogrodem fruktowym, Młockarnią, Sieczkarnią i t. d. Wiadomość u Adwokata Helcla pod Nr 533 przy ulicy Podwal zamieszkałego.

Administracja Xięztwa Łowickiego. Podaie do publicznej wiadomości, że w Dobrach Xięztwa Łowickiego, iest do sprzedania ŻYTA korcy 2800, w Śpichezu w wsi Pieczyskach nad Wisłą złożonego; oraz w Folwarku Skierniewice PSZENICY korcy 230. Maiący chęć kupna Zboża tego które iest czyste i zdrowe, mogą zgłaszać się osobiście lub przez korespondencją, na koszt własny pod adressem do Administracji Xięztwa w Łyszkowicach, oświadczaiąc ostatecznie ceny iakie za ziarno w powyższych gatunkach podać będą mogli; z uwagą, że Żyto wprost z Śpichrzu w Pieczyskach na własny koszt kupuiący odebrać musi, a Pszenicę do Warszawy odstawioną mieć może. Termin zgłaszania się oznaczonym iest do d. 18/30 Czer: r. b., a próby Zboża przy ulicy Niecałej Nr 614 lit: M. mogą być widziane.—Radca Stanu T. *Botwinko.* Referent J. *Staszewski.*

Potrzebny iest KREDENCERZ z chlubnemi świadectwami, ieżeli można Kawaler, na wieś o 12 mil od Warszawy; zgłosić się może na Krak:-Przedm: w domu Rezlera, na 1sze piątro, w drugiej sieni nieprzechodniej.

Z powodu wyiazdu, są do sprzedania przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 411 w Magazynie Mód, następuiące RZECZY: 12 Koszul Damskich z cienkiej weby, nowych, wcale niepranych; sztuka pięknej Materji Liońskiej; Szalik barężowy; Zagnot biały i pół Batyst w sztukach; Pończochy szkockie nowe; rozmaite Hafty, Wachlarz, i wiele innych rzeczy; wszystko w bardzo nowym guście, i za pomierną cenę.

*** Bardzo upraszam Panów Kupców, w których Sklepach od lat 5 biorę rozmaite Towary, ażeby odtąd, nawet za przysłanemi karteczkami nic na moie konto nie wydawano, bo chcę uniknąć płacenia rachunków pochodzących z kartek, których nigdy nie pisałem. Listowski.

W dobrach Dembe Wielkie, 28 wiorst od Pragi na szose Brzeskiej położonych, w dniu 5 Lipca r. b. i dni następnych, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, wszelkich MEBLI, Sprzętów gospodarskich, Krów pachtowych, Jałowizny, Koni, Stadniny, Owiec, Trzody i t. d., a to za gotowe pieniądze zaraz po zalicytowaniu każdego objektu płacić się maiące. Sprzedaż takowa następuie z przyczyny zwinięcia gospodarstwa rolnego.

Reient Kancelarji Ziemiańs: Gub: Lubelskiej w Lublinie. Podaie do publicznej wiadomości, iż na żądanie strony interesowanej, na gruncie dóbr Rybczewice i Częstoborowice w Okręgu Krasnostawskim położonych. Owce, Konie, Bydło, Sprzęty i Narzędzia rolnicze i gospodarskie, Meble i rozmaite ruchomości, za gotowe pieniądze, w d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. i następnych od godz: 9 z rana, przez podpisanego Reienta, przez Licytacją sprzedawane będą. Serafin Konwicki.



W Dobrach Łanięta, o dwie mile od miasta Kutna, iest MACIOR 300 do przychowku zdatnych, do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 3ci raz *Maurycy Lekarz Wiejski.* 13ty raz *Piotr* i *Paweł.*



Jutro na Sakiej Kępie, odbywać się będzie Strzelanie do Tarczy, iak iuż bywało ogłaszanem. Tym razem są do wygrania przedmioty Srebrne i inne.

Jutro dołączy się TABELLA 5 kl: 65 L: Kl:.